

Sygn. akt X Ga 689/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 22 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu X Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Ryszard Trzebny

Sędziowie SSO Wanda Migdał del. SSR Grażyna Weleda

Protokolant st. sekr. sąd. Sylwia Wawrzyniak

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2015 r., w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa T. W.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w P. z dnia 10 lipca 2014 r. sygn. akt X GC 2022/13.

1. oddala apelację,
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 300 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze.

/-/ W. M. /-/ R. T. /-/ G. W.

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 24 kwietnia 2013 r. powódka T. W. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. kwoty 5.903,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 maja 2010 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. Uzasadniając swoje roszczenie powódka wskazała, że była właścicielem pojazdu C. (...), rocznik 2010 o nr rej. (...). W dniu 15 maja 2010 r. na Rondzie (...) w P. doszło do wypadku z winy kierującego pojazdem V., czego konsekwencją było uszkodzenie samochodu powódki - m.in. uszkodzeniu uległy elementy nośne pojazdu, wystrzeliły poduszki powietrzne itd. Pojazd powódki miał zaledwie 2 tygodnie. Powódka zleciła jego naprawę autoryzowanemu serwisowi. Koszty naprawy zostały częściowo pokryte z ubezpieczenia OC właściciela pojazdu V., tj. firmę (...) S.A. na podstawie kosztorysu i kalkulacji kosztów naprawy sporządzonych przez ubezpieczyciela. Pozwany umniejszył wartość należnego powódce odszkodowania o 15% wartości zużytych do naprawy części zamiennych (wartość amortyzacji). Ponadto pozwany odmówił wypłaty odszkodowania za straty w postaci utraty wartości uszkodzonego pojazdu C.. Powódka pozwem dochodziła nieuznanej przez pozwanego części odszkodowania w postaci 15% wartości części zamiennych w kwocie 2.703,20 zł oraz utraconej wartości uszkodzonego pojazdu w kwocie 3.200,00 zł.

W dniu 23 maja 2013 r., po rozpoznaniu sprawy w postępowaniu upominawczym, referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Poznań - Stare Miasto w P. Wydział X Gospodarczy wydał w niniejszej sprawie nakaz zapłaty, zasądając dochodzoną należność zgodnie z żądaniem pozwu.

W dniu 12 lipca 2013 r. pozwany wniósł sprzeciw od wydanego w sprawie nakazu zapłaty zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że sprawca wypadku komunikacyjnego z dnia 15 maja 2010 r. ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany sporządził kalkulację naprawy, na podstawie której wypłacił powódce kwotę 20.046,14 zł. Wskazał przy tym, że powódka nie wykazała, aby jej pojazd był w chwili wypadku pojazdem nowym. Pozwany podniósł, że powódka winna udowodnić, że dokonała naprawy w autoryzowanym serwisie i jakie poniosła koszty naprawy. Odnosząc się do ubytku wartości handlowej pojazdu pozwany zaprzeczył, aby na skutek kolizji drogowej wystąpił ubytek wartości handlowej pojazdu. Pojazd został przywrócony do stanu sprzed szkody.

W odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty powódka wskazała, że samochód w momencie likwidacji szkody był praktycznie nowy i nie może być mowy o jakimkolwiek zużyciu eksploatacyjnym. Nadto powódka wskazała, że uszkodzenie nowego pojazdu umniejszyło jego wartość rynkową jako samochodu już powypadkowego.

Wyrokiem z 10 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.703,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 lipca 2010 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, przyznał biegłemu R. K. kwotę 55,40 zł tytułem wynagrodzenia za wydanie opinii w sprawie oraz koszty procesu rozdzielił stosunkowo w 54/100 na powódkę i w 46/100 na pozwanego i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 562 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 15 maja 2010 r. doszło do kolizji drogowej, której sprawcą był kierujący pojazdem marki V., któremu pozwany udzielił ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. W wyniku kolizji uszkodzeniu uległ samochód marki C. (...), o nr rej. (...) będący własnością powódki - poszkodowanej, zakupiony w dniu 27 kwietnia 2010 r. Powódka zgłosiła pozwanemu szkodę. Po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym pozwany, pismem z dnia 8 lipca 2010 r., przyznał poszkodowanej odszkodowanie w kwocie 20.046,14 zł. Powódka, nie zgadzając się z wysokością odszkodowania ustalonego przez pozwanego wezwała go do wypłaty nieuznanej części odszkodowania w kwocie 12.821,26 zł – 8.037,26 zł tytułem kosztów naprawy (łącznie kwoty naprawy pojazdu 28.083,40 zł pomniejszona o wypłaconą kwotę 20.046,14 zł), 3.200,00 zł tytułem rynkowej utraty wartości pojazdu, 610 zł tytułem faktury VAT nr (...). Wartość samochodu marki C. (...) o nr rej. (...) przed wystąpieniem szkody komunikacyjnej zaistniałej w dniu 15 maja 2010 r. wynosiła 75.500,00 zł brutto. Pismem z dnia 22 lutego 2013 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 7.279,00 zł.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że podstawą odpowiedzialności pozwanego w niniejszej sprawie były przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r., o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) oraz kodeksu cywilnego. W ciężar dowodu ciężar dowodu na okoliczność wysokości szkody powstałej w wyniku kolizji z dnia 15 maja 2010 r. (koszty: naprawy samochodu, utraconej wartości uszkodzonego pojazdu) spoczywał na powódce (art. 6 kc i jego procesowy odpowiednik 232 kpc).

Odnosząc się do kwestii umniejszenia kosztów naprawy pojazdu o 15% (wartość amortyzacji) Sąd wskazał, że pojazd powódki był pojazdem użytkowanym przez 2 tygodnie, dlatego nie zasadne było uwzględnienie przez ubezpieczyciela amortyzacji. Z uwagi na zasadę pełnej kompensaty poniesionej szkody (art. 361 § 2 kc) brak było też podstaw do uznania, iż do ustalenia kosztów naprawy pojazdu powoda winny zostać przyjęte ceny części alternatywnych, czy tzw. zamienników.

Odnosząc się natomiast do żądania powódki dotyczącego utraconej wartości uszkodzonego pojazdu Sąd wskazał, że powódka nie udowodniła, iż dokonała naprawy pojazdu w autoryzowanym serwisie, stąd jej żądanie dotyczące zapłaty kwoty 3.200 zł Sąd uznał za bezzasadne. Podkreślił przy tym, że dla ustalenia utraty wartości handlowej pojazdu konieczne było sięgnięcie do wiadomości specjalnych, wykraczających poza zakres wiedzy ogólnej. W sprawie przeprowadzony został dowód z opinii biegłego, który ustalił, iż wartość samochodu marki C. (...) o nr rej. (...) przed wystąpieniem szkody komunikacyjnej zaistniałej w dniu 15 maja 2010 r. wynosiła 75.500,00 zł brutto. Przyjmując - jak wskazał biegły - że naprawa uszkodzonego pojazdu została przeprowadzona zgodnie z wymaganiami określonymi w instrukcji, to wartość rynkową samochodu po naprawie można byłoby oszacować na kwotę 72.500,00 zł brutto. Jednakże dostarczony biegłemu materiał dowodowy nie pozwolił mu ocenić czy przeprowadzona naprawa samochodu powódki po zaistniałej szkodzie komunikacyjnej spełniała wymagania dotyczące określenia rynkowego ubytku wartości rynkowej pojazdu po szkodzie. Zaprezentowany biegłemu materiał dowodowy nie pozwolił mu mianowicie na jednoznaczne stwierdzenie czy naprawa została przeprowadzona w sposób prawidłowy, gwarantujący skuteczną naprawę pojazdu. Biegły wskazał, że wartość pojazdu powódki po szkodzie komunikacyjnej i po przeprowadzonej naprawie likwidującej skutki szkody można oszacować w oparciu o zasady zawarte w Instrukcji nr 1/2009 z dnia 12 września 2009 r. (...) dotyczące określenia rynkowego ubytku wartości pojazdów. Zgodnie z tą Instrukcją procedurę tą można zastosować m.in. do pojazdów, które zostały naprawione zgodnie z technologią producenta, przy użyciu oryginalnych części i w autoryzowanej stacji serwisowej. Powódka natomiast nie wykazała, aby naprawa pojazdu marki C. została przeprowadzona w autoryzowanym serwisie naprawczym, co dawałoby gwarancję prawidłowej naprawy uszkodzonego pojazdu i pozwoliło na przyjęcie wartości pojazdu poszkodowanej przed jak i po wypadku wskazanej przez biegłego.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka zaskarżając go w części, co do kwoty 3.000,00 złotych oraz wnosząc o jego zmianę i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 3.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 maja 2010 r. do dnia zapłaty tytułem utraty wartości handlowej samochodu powódki oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

I. Naruszenie art. 6 kc poprzez błędne przyjęcie, iż powódka nie wykazała, że jej samochód marki CI (...) był naprawiany w autoryzowanym serwisie, a tym samym nie mogła wykazać utraty wartości handlowej tegoż pojazdu na skutek zdarzenia z dnia 15 maja 2010 r.,

II. Naruszenie art. 361 kpc poprzez błędną jego wykładnię i przyjęcie, że wielkość szkody poniesionej przez powódkę na skutek kolizji z dnia 15 maja 2010 r. w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód powódki marki C. (...) - nr rej. (...) - w zakresie utraty wartości handlowej - nie powstaje w chwili zdarzenia wywołującego szkodę lecz uzależniona jest od naprawienia uszkodzonego pojazdu w autoryzowanym serwisie,

III. Naruszenie art. 228 § 1 kpc poprzez jego niezastosowanie i nie przyjęcie powszechnie znanego faktu, że samochód uczestniczący w wypadku ma niższą wartość niż identyczny samochód bezwypadkowy,

IV. Naruszenie art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 361 § 2 kc poprzez błędne dokonanie oceny materiału dowodowego i przyjęcie, że utrata wartości handlowej pojazdu jest zależna od tego czy pojazd naprawiono w autoryzowanym serwisie i wobec powyższego oddalenie powództwa w tym zakresie z uwagi na fakt, że powódka nie wykazała naprawy swojego samochodu w autoryzowanym serwisie,

V. Naruszenie art. 233 §1 kpc poprzez nie uwzględnienie opinii biegłego w zakresie wyliczonej przez niego hipotetycznie utraty wartości handlowej pojazdu powódki na skutek zdarzenia z dnia 15 maja 2010 r. na kwotę 3.000,00 złotych mimo, że nie była ona kwestionowana w tym zakresie przez żadną ze stron i stanowiła wystarczającą podstawę do uwzględnienia powództwa.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Wbrew jej wywodom, zaskarżony wyrok jest trafny i nie ma podstaw do jego podważenia. Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, jako znajdujące oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym ocenionym w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 kpc, a nadto podziela dokonaną przez ten sąd ocenę prawną. Nieważności postępowania nie stwierdzono badając tę kwestię z urzędu.

Odnosząc się do zarzutów apelacji wskazać należy, że jak w swej opinii podał biegły sądowy, wartość pojazdu samochodowego szacuje się w oparciu o zasady zawarte w instrukcji Nr 1/2009 z dnia 12 lutego 2009 r. (...) dotyczącej określania rynkowego ubytku wartości pojazdów. Według tej instrukcji, procedurę tę można zastosować do samochodów osobowych, które spełniają następujące warunki: naprawa pokolizyjna pojazdu została wykonana zgodnie z technologią producenta tego pojazdu, przy zastosowaniu części zamiennych oryginalnych, w serwisie naprawczym spełniającym wymagania techniczne i kadrowe do wykonywania takich prac; w kolizji uszkodzeniu uległy uszkodzeniu lakierowane metalowe elementy nadwozia; pojazd ma pierwsze uszkodzenie kolizyjne; okres eksploatacji pojazdu do 6 lat. Biegły zaznaczył przy tym, że dostarczony mu materiał dowodowy nie zawierał informacji w jakim warsztacie naprawczym i przy użyciu jakich części zamiennych została przeprowadzona naprawa samochodu C. (...), likwidująca skutki uszkodzeń niniejszej szkody komunikacyjnej. W takiej sytuacji nie przeprowadza się zaś szacowania ubytku wartości rynkowej pojazdu po przeprowadzonej rozprawie.

Podkreślania w tym miejscu wymaga, że zgodnie z art. 6 kc, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W procesie cywilnym strony sporu mają obowiązek podnoszenia twierdzeń i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 kpc, mogą być przedmiotem dowodu. W związku z powyższymi faktami, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie (tworzących prawo podmiotowe) powinien w zasadzie dowieść powód; dowodzi on również faktów uzasadniających jego odpowiedź na zarzuty pozwanego, pozwany natomiast dowodzi faktów uzasadniających jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda, z kolei faktów tamujących oraz niweczących powinien dowieść przeciwnik tej strony, która występuje z roszczeniem, czyli z zasady – pozwany. Innymi słowy, opierając się na regule wyrażonej w art. 6 kc, przyjęć należy, że powódka winna udowodnić fakty, z których wywodzi dochodzone roszczenie, a pozwany fakty uzasadniające jego zarzuty przeciwko roszczeniu powódki. Rozkład ciężaru dowodów ma w postępowaniu cywilnym znaczenie wówczas, gdy istotne fakty nie zostaną udowodnione. Wówczas konsekwencje procesowe tego ponosi strona, na której dowód spoczywał. Wbrew wywodom apelacji, słusznie Sąd I instancji wskazał, że ciężar wykazania ubytku wartości rynkowej pojazdu po uszkodzeniu wywołanej zdarzeniem z 15 maja 2010 r. spoczywał na powódce. Tymczasem powódka nie zaoferowała stosownych środków dowodowych, na podstawie których biegły mógłby ocenić, czy przeprowadzona naprawa pojazdu C. (...) spełniała wymagania przewidziane we wzmiankowanej instrukcji (...), a w konsekwencji w sposób kategoriyczny wycenić ubytek w wartości rynkowej przedmiotowego pojazdu, w oparciu o którą to wycenę Sąd mógłby dokonywać ustaleń faktycznych w sprawie. Niezasadny jest też zarzut naruszenia art. 361 kc oraz art. 228 § 1 kpc stawiany w apelacji. Czym innym jest bowiem chwila utraty wartości rynkowej przez uszkodzony w wyniku kolizji pojazd, czy też w ogóle przyjęcie, że do utraty wartości rynkowej doszło, a czym innym wykazanie podstaw do uwzględnienia utraty wartości rynkowej tego pojazdu w określonej wysokości.

Odnosząc się natomiast do zarzutów dotyczących naruszenia granic swobodnej oceny dowodów wskazać należy, że nietrafne okazały się zarzuty naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 233 § 1 kpc i to w postulowanym w apelacji zakresie. Wyjaśnienia wymaga, iż ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części dotyczącej ustalenia faktów, tj. rozstrzygnięcia spornych kwestii na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia

prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji. Jeżeli więc z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w omawianym przepisie, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko zatem w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebraniem materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wykazanie, czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273). W razie postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc jego wykazanie nie może być ograniczone do odmiennej interpretacji dowodów zebranych w sprawie, przy jednoczesnym zaniechaniu wykazania, iż ocena przyjęta przez sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granicę swobodnej oceny dowodów, którą wyznaczają czynniki logiczny i ustawowy, zasady doświadczenia życiowego, aktualny stan wiedzy, stan świadomości prawnej i dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1050/00, LEX nr 55499). Apelacja wniesiona przez powódkę nie czyni zadość tym wyżej wymienionym wymaganiom, zatem zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc jest nieusprawiedliwiony. Zaznaczyć należy, że hipotetyczne tylko wycenienie przez biegłego utraty wartości rynkowej przez pojazd powódki nie może stanowić podstawy do uwzględnienia powództwa. Wnioski biegłego musiałyby być w tym zakresie kategoryczne, a biegły wyjaśnił, że takich czynić nie może wobec braku dostatecznego materiału dowodowego. Obowiązkiem powódki występującej z określonym roszczeniem jest zaś wykazanie jego zasadności tak co do zasady, jak i wysokości. Braku zakwestionowania przez pozwaną okoliczności, która nie może stanowić podstawy ustaleń faktycznych w sprawie, nie sposób natomiast poczytywać za przyznanie tej okoliczności (art. 230 kpc).

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc, orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania w instancji odwoławczej orzeczono, stosownie do wyniku sporu, na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc oraz § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002 r. Nr 163 poz. 1349).

SSO Wanda Migdał SSO Ryszard Trzebny SSR Grażyna Weleda